

168

Tragiczna historię matki Courage opowiedział nam Bertolt Brecht za pomocą scenicznych środków i w charakterystycznej dla niego poetyce. Matka Courage jest w sztuce Brechta markietanką. Jeździ za wojskiem, z wojskiem, obok wojska po to, by sprzedawać żołnierzom konieczne do życia wojennego produkty, a nade wszystko środki, jakie podtrzymują w wojsku dzielność i wigor. Ma więc markietanka Courage to, co ludziom uprawiającym wojenne rzemiosło do kurażu potrzebne: jado, a głównie na pitki. Matka Courage jest handlarzka wojny. Powiedzieć można, że wojna jest dla niej polem życia, jest wielkim i długotrwałym kramem, na którym zbywa swoje towary. Razem ze swoją rodziną (synami i córką, a każde dziecko od innego mężczyzny) ciągnie markietkański wózek. Wojna ją wychowuje, utrzymuje, narzuca jej osobliwe zrozumienie świata, jaki ją otacza, naucza ją osobliwej mądrości życiowej, a nade wszystko prawdy o sztuce do

stosowania się człowieka do warunków. Wiemy już coś na ten temat z życia i z literatury. Borowski powiedział nam, jak wygląda formuła obozowej obecności. Są liczne książki mówiące o życiu

wojny jest taka, że po to, by przeżyć, muszę umieć lepiej zabijać. Razem z matką ciągną jej markietkański wózek jej dwaj synowie w wieku poborowym (w tej sztuce chyba do

wiem także są reguly sprzedaży. Takiej biedy uczyła ją wojna. Drugi syn zginął dlatego, że zrobił to, co zawsze robił podczas wojny: wojna go wychowała na złodzieja cudzych krów, a po ustaniu wojny chłopak robił to samo, bo nic innego nie umiał robić.

Przedstawienie TV realizowała reżysersko i aktorsko Lidia Zamkow. Pokazała nam aktorka postać kobiety, która żyje na wojnie, z wojny, zna jej margines bardzo dobrze, jest osobliwym komentatorem wojny i jej uczestnikiem. Jej sposób mówienia o wojnie jest taki, jakby mówiła o praniu bielizny, lub pieczeniu kotleta: jest w tym jej umiejętność bycia z wojną, jest sceptyczny stosunek do zdarzeń, jest także nadzieja trwania. Matka Courage Lidia Zamkow nie walczy z wojną, a z wojną jest. Cóż z tego, że giną synowie? Przecież tak wielu synów ginie. Takie jest prawo wojny. Tak ona ludzi w siebie wciąga. Prawdziwy dramat zaczyna się, gdy trzeba wózek pociągnąć samotnie. Dokąd nim jechać, gdy na świecie pokój?

WDZISŁAW MORA

Szklany ekranik

Wózek Matki Courage

niemowlników w okresie starożytnym. Brecht do tych dzieł dodał swój moralitet o obecności człowieka podczas wojny i o jej specyficznym sposobie wychowywania czło-wieka.

Matka Courage mówi językiem rubasznym, żołnierskim, pełnym fasonu obozowego, a także obozowej mądrości. Wojna widziana oczami matki Courage jest wojną widzianą z pozycji żołnierza. A na żołnierskim dole formuła

rzalnych do wojenny [sprzedaży], których w końcu wojna woiaga. Obaj poszli do wojska z woli wojny i obaj zginęli, ale nie w boju bezpośrednio. Żaden z nich zginąć nie musiał. Jednego mogła wykupić matka, ale za długo się targowała. Czy mogła się nie targować? Czy mogła dać sumę pieniędzy jaką żądano w formie okupu? Matka Courage dałaby te dwieście guldenów, ale musiała się potargować, bo-